



Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu  
Oddział w Szczecinie



Szczecin 2020

Juliusz S. Tym

## Operacja zaczepna Wojska Polskiego na Ukrainie (25 kwietnia – 11 maja 1920)



Juliusz S. Tym

# Operacja zaczepna Wojska Polskiego na Ukrainie (25 kwietnia – 11 maja 1920)



Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu  
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2020

**Tekst:**

*plk dr hab. Juliusz S. Tym*

**Koordynator serii:**

*dr Przemysław Benken*

**Redakcja, korekta:**

*Ewa Pankanin*

**Projekt graficzny i skład:**

*Stilus Rajmund Dopierała*

**Druk:**

*Rex-Druk Szczecin*

**Ikonografia:**

*Centralne Archiwum Wojskowe/Wojskowe Biuro Historyczne*

*Muzeum Wojska Polskiego*

*Domena publiczna*

**Zdjęcie na okładce:**

*Fragment obrazu Wojciecha Kossaka „Szarża kawalerii”  
(Muzeum Narodowe w Warszawie/fot. Krzysztof Wilczyński)*

**Zdjęcie na drugiej stronie okładki:**

*Orzełek z czapki Marszałka Józefa Piłsudskiego  
(Muzeum Wojska Polskiego)*

**Zdjęcie na odwrocie okładki:**

*Szabla polska wz. 1917 z pochwą  
(Muzeum Narodowe w Krakowie/domena publiczna)*



© Instytut Pamięci Narodowej  
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu  
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2020



Józef Piłsudski i Symon Petlura  
w Winnicy, 16 maja 1920 r.  
(domena publiczna)

## Wstęp

Wydarzenia na Ukrainie w drugiej połowie 1919 r. spowodowały, że pojawiły się pierwsze symptomy zbliżenia Rzeczypospolitej Polskiej i Ukraińskiej Republiki Ludowej (URL). Umożliwiło to przystąpienie do kolejnej próby realizacji idei federalistycznej Józefa Piłsudskiego, czyli budowy państw związanych z Polską przymierzem polityczno-wojskowym i tworzących kordon odgradzający Polskę od Rosji. Idei, której znaczna część ówczesnej polskiej sceny politycznej nie popierała. Po fiasku próby pozyskania przychylności Litwinów w kwietniu 1919 r. zwrócono baczniejszą uwagę na Ukrainę. Początkowo zawarciu sojuszu nie sprzyjał zakończony latem 1919 r. konflikt polsko-ukraiński, wewnętrzne zawirowania targające rodzącą się niepodległością i państwowością Ukrainy oraz gra toczona przez Polskę z tzw. „białą” Rosją, której wojska prowadziły na obszarze Ukrainy działania zwrócone przeciwko zarówno bolszewikom, jak i wojskom ukraińskim. Zbliżenie stało się możliwe po zawarciu



polsko-ukraińskiego zawieszenia broni 1 września 1919 r., a zwłaszcza pod koniec 1919 r., kiedy stojący na czele URL Symon Petlura zmuszony był szukać schronienia w Polsce. Zawarcie 21 kwietnia 1920 r. polsko-ukraińskiego sojuszu polityczno-wojskowego nie nastąpiło nagle. Poprzedzone było wielotygodniowymi rozmowami nierzadko trudnymi dla obu stron, wymagającymi kompromisów bądź ustępstw.

Symon Petlura  
(domena publiczna)

#### Wywiad z Józefem Piłsudskim opublikowany w „Echo de Paris” 12 II 1920 r.

Na bagnietach niesiemy tym nieszczęsnym krajom wolność bez zastrzeżeń. Wiem, że wielu Polaków nie podziela mego zdania. Przypisują oni „niedomogowi mózgu i serca” niechęć niektórych sąsiadów naszych do zostania Polakami. Są oni w głębi duszy i nieświadomie Polakami, mówią niektórzy z naszych patriotów. Takim językiem przemawiali Rosjanie i Niemcy. Oni również przypisywali niedomogowi mózgu i serca wstręt Polaków do Rosji lub Niemiec.

Przyniesienie wolności ludom z nami sąsiadującym będzie chlubą mego życia jako męża stanu i żołnierza. Znam więzy historyczne, które je z nami łączą; wiem, że więzy te zacieśniały się nieraz po rozbiorze Polski. Oswobadzając tych uciśnionych, chcę tym samym zatrzeć ostatnie ślady rozboju.

Przywiązać ich do Polski przemocą – nigdy w życiu! Byłoby to odpowiadać nowymi gwałtami na gwałty popełnione w przeszłości.

Na początku stycznia 1920 r. Wódz Naczelny Józef Piłsudski zarządził rozpoczęcie prac studyjnych nad możliwościami prowadzenia działań zbrojnych na ukraińskim obszarze operacyjnym. Najważniejszymi przesłankami do podjęcia decyzji o kierunkach dalszych działań wojennych były informacje wywiadowcze i wynikająca stąd ocena zagrożenia. Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego dysponowało kapitalnym źródłem informacji w postaci radiowywiadu, który odczytywał

większość sowieckiej korespondencji radiowej. Na podstawie przechwyconych dyrektyw i rozkazów trafnie rozpoznano najważniejsze założenia sowieckiego planu wojny w Polskę, zaakceptowanego przez władze bolszewickie na przełomie lutego i marca 1920 r. W marcu wywiad polski szacował, że do końca maja bolszewicy będą w stanie zgromadzić na froncie polskim siły dwukrotnie przewyższające liczebność Wojska Polskiego, a w połowie kwietnia ocenił, że wojska Frontu Zachodniego oraz Frontu Południowo-Zachodniego zostały wzmocnione przez około 33 tys. bagnietów, co stanowiło zwiększenie stanu bojowego o 45 proc.



„Na front polski” – plakat bolszewicki zatytułowany: „Na wolność zasługuje tylko ten, kto z karabinem idzie jej bronić” (Muzeum Narodowe w Krakowie/ domena publiczna)

Na podstawie tych przesłanek Józef Piłsudski podjął decyzję, która sprowadzała się do dwóch elementów, tj. należało „uprzężyć główną ofensywę nieprzyjacielską i rozbić jego żywe siły”<sup>1</sup>. W marcu i w pierwszej połowie kwietnia 1920 r. polskie naczelne władze wojskowe podjęły przedsięwzięcia mające przygotować Wojsko Polskie do kampanii, która w przewidywaniach polskich miała zadecydować o losach wojny. Na podstawie rozkazu Wodza Naczelnego z 7 marca 1920 r. z dniem 1 kwietnia 1920 r. dotychczasowe dowództwa frontów zostały przeformowane w dowództwa armii. Na ukraińskim obszarze operacyjnym dotychczasowe dowództwo Frontu Podolskiego zostało przekształcone w dowództwo 6 Armii, a dowództwo Frontu Wołyńskiego w dowództwo 2 Armii.

W specjalnych wytycznych nakazano dowództwom armii przygotować dywizje piechoty (DP) i brygady jazdy (BJ) do działań manewrowych określanych ówczesnie jako walka ruchowa.

Wyrazem bezpośrednich przygotowań do operacji zaczepnej na Ukrainie było wydanie przez NDWP 13 kwietnia 1920 r. rozkazów o sformowaniu Dywizji Jazdy oraz Grupy płk. Rybaka. W skład DJ utworzonej po raz pierwszy w dziejach odrodzonego Wojska Polskiego weszła IV i V Brygady Jazdy. Na stanowisko dowódcy DJ wyznaczony został gen. Jan Romer, który w czasie I wojny światowej w armii austriacko-węgierskiej wyrobił sobie opinię specjalisty od zadań trudnych. 20 kwietnia 1920 r. dywizja liczyła

192 oficerów i 6260 szeregowych, w tym 96 oficerów i 2989 szabel stanu bojowego, 4204 konie wierzchowe oraz 1677 pociągowych i była uzbrojona w 65 karabinów maszynowych oraz szesnaście dział. Dowództwo Grupy



Jan Romer w mundurze generała dywizji. Zdjęcie wykonane między 1922 a 1924 r. (Narodowe Archiwum Cyfrowe/domena publiczna)

<sup>1</sup> J. Stachiewicz, *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925, s. 4.



Defilada 6 Siczowej Dywizji Strzelców przed Symonem Petlurą, Berdyczów, kwiecień 1920 r. (domena publiczna)

płk. Rybaka zostało utworzone według etatu dowództwa dywizji piechoty, a w jej skład weszła Brygada Górska, VII BJ, 41 pułk piechoty oraz I dywizjon 11 pułku artylerii polowej. W operacji zaczepnej na Ukrainie miała również wziąć udział formowana w Brześciu nad Bugiem dywizja ukraińska dowodzona przez ppłk. Marko Bezruczkę, która później otrzymała numer i nazwę 6 Siczowej Dywizji Strzeleckiej. Pod koniec drugiej dekady kwietnia 1920 r. liczyła zaledwie 101 oficerów i 1084 szeregowych. W praktyce były to zawiązki dwóch brygad strzeleckich, pułku artylerii polowej, sotni jazdy, sotni technicznej (saperzy) oraz plutonu telegraficznego.

Pamiętać należy, że URL posiadała własne siły zbrojne. Na Podolu we współdziałaniu z polską 18 DP działania prowadziła grupa wojsk płk. Oleksandra Udowiczenki, która połączyła się ze sformowaną w lutym 1920 r. w Kamieńcu Podolskim 4 Brygadą Strzelców płk. Pawła Szandruka. Z ich połączenia powstała ukraińska 2 Dywizja Strzelecka, której dowództwo objął płk Udowiczenko. W tym czasie na południowy wschód od Humania działała ukraińska armia gen. Mychajło Omelianowicza-Pawlenki składająca się z dywizji wołyńskiej, kijowskiej i zaporoskiej.



Rozmowa między sojusznikami. Gen. por. Antoni Listowski i Symon Petlura (z lewej) oraz płk Wołodymyr Salśkyj i płk Marko Bezruczko (z prawej), kwiecień 1920 r. (domena publiczna)

Łącznie siły te liczyły około 9–11,5 tys. bagnietów, 0,95–1,3 tys. szabel oraz trzynaście dział połowych. Ponadto dane pozyskane przez polski wywiad wskazywały na wiele ognisk powstań chłopskich na Ukrainie skierowanych przeciwko władzom sowieckim.

Planowaniem operacyjnym zajmował się Ścisły Sztab wydzielony ze składu NDWP, co było cechą charakterystyczną stylu dowodzenia Józefa Piłsudskiego. Plany operacji zaczepnej na Ukrainie opracowywała wąska grupa oficerów, którą kierował szef Oddziału III Sztabu Generalnego ppłk Julian Stachiewicz. Jak stwierdził 18 października 1925 r.

Józef Piłsudski: „Całą ofensywę na Ukrainie układałem z pomocą dwóch tylko ludzi – [Bolesława] Wieniawy[-Długoszowskiego] i [Juliana] Stachiewicza; później przyłączył się do nich Stanisław Radziwiłł”<sup>2</sup>. Pewne fakty wskazują również na to, że część zadań planistycznych wykonywał kpt. Tadeusz Piskor, który następnie został wyznaczony na szefa sztabu DJ.

16 kwietnia 1920 r. gotowe były podstawowe dokumenty operacyjne: „Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie”, „Dyspozycja operacyjna do ofensywy na Ukrainie” oraz „Przygotowania do walki ruchowej, zarządzenia materialne”. Następnego dnia wydano rozkaz „Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie”, który w pierwszym punkcie określał cel operacji: „Rozkazuję przeprowadzenie operacji ofensywnej na Wołyniu i Podolu z zadaniem rozbicia 12 i stojącej przed naszym frontem części 14 armii bolszewickiej”<sup>3</sup>. Operację tę miały przeprowadzić: 6 Armia dowodzona przez gen. Wacława Iwaszkiewicza (5, 12 i 18 DP), 2 Armia dowodzona przez gen. Antoniego Listowskiego (13 i 15 DP, ukraińska 6 DS) oraz nowoformowana 3 Armia, w skład której miały wejść: Grupa gen. Śmigłego-Rydza (1 DP Legionów, 7 DP, III BJ), 4 DP, Grupa płk. Rybaka (1 Brygada Strzelców Podhalańskich, 41 pułk piechoty, VII BJ), a także DJ i Grupa Ciężkiej Artylerii funkcjonujące dotychczas w ramach 2 Armii. Dowództwo całej operacji objął osobiście Józef Piłsudski, a w pierwszej fazie operacji wydzielona grupa oficerów NDWP, działająca jako Ścisły Sztab, występowała zarazem w roli dowództwa 3 Armii.

Celem politycznym operacji było utworzenie niepodległego państwa ukraińskiego, a celem militarnym opanowanie Kijowa jako stolicy państwa ukraińskiego oraz rozbicie sowieckiej 12 Armii i części 14 Armii. Plan operacji, wobec szczupłości sił własnych w stosunku do rozległości frontu, zakładał wykonanie „chirurgicznych cięć”, w tym zagonów kawaleryjskich na węzły komunikacyjne na tyłach przeciwnika, dlatego kierunki uderzeń,

2 J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, t. 7, Warszawa 1937, s. 216.

3 Wojskowe Biuro Historyczne, Dowództwo 4 Armii, I 311.4.294, Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego Sztab Generalny Oddział III Nr 2800/III, Ugrupowanie wyjściowe do ofensywy na Ukrainie z 17 IV 1920 r.

Kurtka oraz czapka maciejówka  
Marszałka Józefa Piłsudskiego  
(Muzeum Wojska Polskiego)




obiekty natarcia oraz linie fazowe działania poszczególnych zgrupowań zostały opracowane na podstawie szczegółowej analizy ugrupowania bojowego nieprzyjaciela, przede wszystkim bolszewickiej 12 Armii, której rozbitcie było głównym celem uderzenia 2 i 3 Armii. Szczegółowo przygotowany plan pierwszej fazy operacji zakładał opanowanie linii rzeki Teterew wraz z przeprawami na rzece, a jednocześnie opanowanie węzła komunikacyjnego w Koziatynie, mogącego stanowić podstawę do dalszych działań na jednym z wybranych kierunków. Jako datę rozpoczęcia operacji zaczepnej Wódz Naczelny wyznaczył niedzielę 25 kwietnia 1920 r. Cała operacja oznaczona została kryptonimem „Józef”, który był utajniony do tego stopnia, że obecnie można odnaleźć go w zaledwie kilku dokumentach z epoki.

Według wywiadu polskiego 25 kwietnia 1920 r. sowiecka 12 Armia (7, 44, 47, 58 Dywizja Strzelecka i 17 Dywizja Kawalerii) liczyła 36 tys. żołnierzy, a 14 Armia (41, 45, 60 DS) 25 tys. żołnierzy. Stan bojowy tych dwóch związków operacyjnych oceniano na 37,1 tys. bagnatów, 5 tys. szabel, 810 karabinów maszynowych, 289 dział, dwanaście pociągów pancernych, jedenaście samochodów pancernych, sześć czołgów oraz czternaście samolotów i jeden balon. Natomiast według sowieckich meldunków z 20 kwietnia 1920 r. armie te liczyły ogółem 55 033 żołnierzy, w tym 15 652 stanu bojowego – 13 375 bagnatów i 2277 szabel.

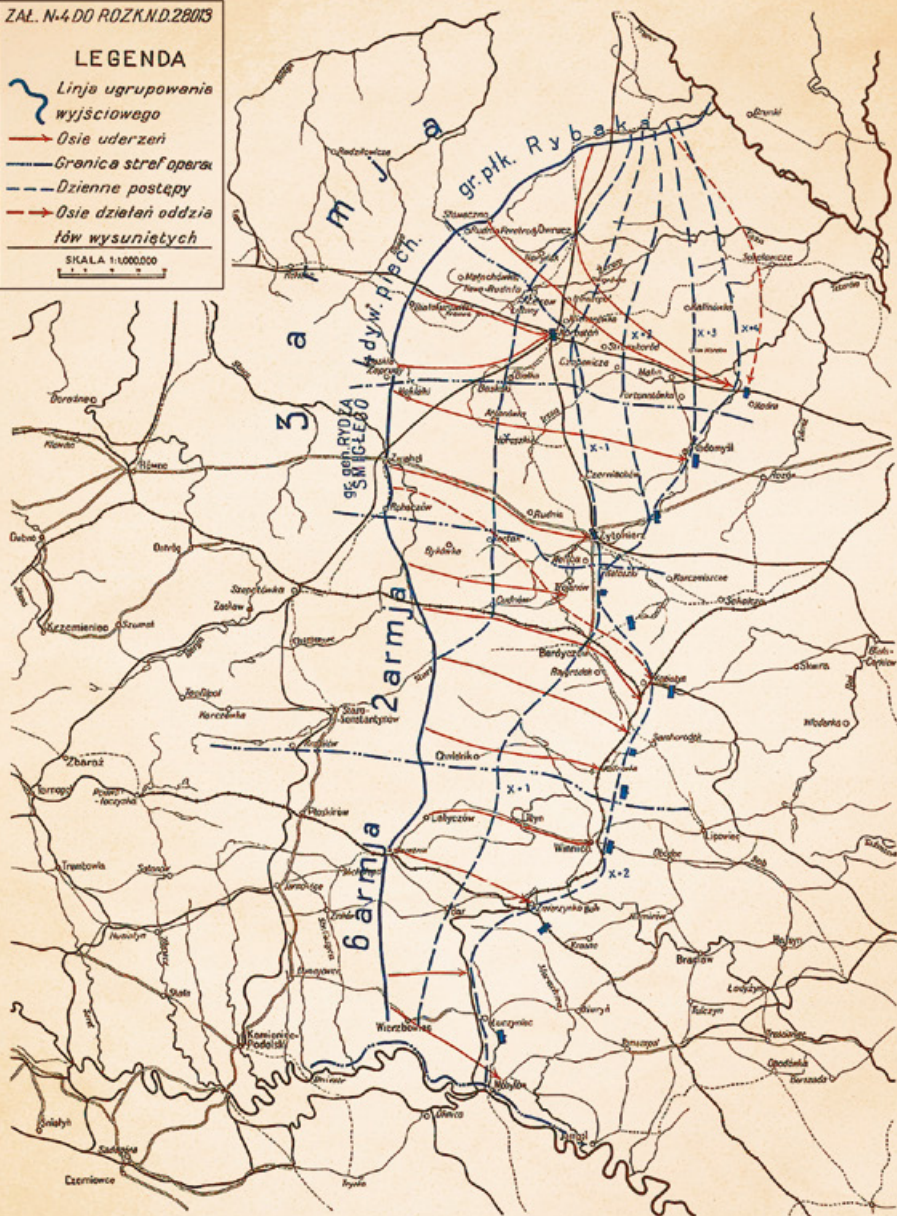
Po stronie polskiej do użycia w operacji zaczepnej na Ukrainie udało się zgromadzić około 150 tys. żołnierzy, a stan bojowy tych sił mógł wynosić około 65 tys. bagnatów i około 5,5 tys. szabel, około 2 tys. karabinów maszynowych, około 350 dział oraz około siedemdziesięciu samolotów. W ten sposób Józef Piłsudski zapewnił sobie przewagę na ukraińskim kierunku operacyjnym.



## LEGENDA

-  Linja ugrupowania wyjściowego
-  Oś uderzeń
-  Granica stref operacji
-  Dzielne postępy
-  Oś działań oddziałów wysuniętych

SKALA 1:1.000.000



Szkic. Zakładane postępy działań jednostek Wojska Polskiego w pierwszej fazie operacji zaczepnej na Ukrainie 25–29 kwietnia 1920 r.

Źródło: J. Stachiewicz, *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925, s. 128.

## Pierwsza faza działań polskich

Operacja na Ukrainie rozpoczęła się o świcie 25 kwietnia 1920 r. W pierwszej fazie operacji główny wysiłek działań zaczepnych Wojska Polskiego został skupiony na lewym skrzydle. W celu odizolowania części jednostek sowieckiej 12 Armii od Kijowa poprzez rozcięcie jej ugrupowania bojowego i uchwycenie ważnych węzłów komunikacyjnych na tyłach bolszewickich polskie jednostki jazdy wykonały zagony na Koziatyn i na Malin, zsynchronizowane z silnym uderzeniem na Żytomierz oraz natarciem czołowym wiążącym siły i środki nieprzyjaciela. Wybrane węzły miały duże znaczenie dla trwałości ugrupowania sowieckiej 12 Armii, dlatego do ich opanowania i utrzymania należało użyć stosunkowo silnych zgrupowań jazdy. Stąd decyzja o sformowaniu Dywizji Jazdy. Jednocześnie istniało ściśle sprzężenie pomiędzy działaniami zgrupowań jazdy i działaniami wielkich jednostek piechoty, ponieważ te ostatnie musiały posiadać zdolność do prowadzenia działań ruchowych, aby mogły, zachowując wysokie tempo natarcia, przyjść z pomocą zgrupowaniom jazdy, przeciwko którym nieprzyjaciel musiał skierować swe odwody.

W tym czasie w pasie działania sowieckiej 12 Armii trwało przegrupowanie wojsk. Część oddziałów 47 DS przygotowywała się do uderzenia na Jelsk. W rejonie Żytomierza 17 DK luzowała 58 DS. Ponadto 22 kwietnia 1920 r. w okolicy Trajanowa wybuchło powstanie chłopów przeciw bolszewikom. Podkreślić należy, że w pasie działania 2 i 6 Armii istotne znaczenie dla powodzenia działań zaczepnych miały wystąpienia oddziałów regularnych i nieregularnych armii URL, a także oddziałów Ukraińskiej Czerwonej Armii Halickiej przeciwko jednostkom sowieckim. Ponadto w pasie działania 2 Armii część oddziałów sowieckich rozpoczęła odwrót na kierunku Żytomierz–Berdyczów.

W centrum ugrupowania sił polskich w pasie działania Grupy gen. Rydza-Śmigłego 3 Brygada Piechoty Legionów uderzeniem czołowym wzdłuż drogi Zwiąhel–Żytomierz stworzyła warunki do wprowadzenia do walki zmotoryzowanych elementów 1 BP Leg na pojazdach



Tyraliera polskiej piechoty  
(Centralne Archiwum Wojskowe/domena publiczna)

6 i 78 kolumny samochodowej z trzema plutonami samochodów pancernych. Manewr ten, wykonany nie po drodze Zwiahel–Żytomierz, gdzie wszystkie mosty były zniszczone, lecz na równoległej drodze wiodącej przez Kropiwną–Nesołoń–Sokołów–Pulin–Wilsk, doprowadził do opanowania 26 kwietnia 1920 r. w godzinach przedpołudniowych Żytomierza. W związku z tym kompanie techniczne (saperskie) wszystkich pułków miały w jak najkrótszym czasie przywrócić przejezdność drogi Zwiahel–Żytomierz. Działania 1 DP Leg były obramowane natarciem brygad 7 DP działających na obu skrzydłach dywizji legionowej. Dodatkowo na jej lewym skrzydle w luce pomiędzy 1 BP Leg a XIV BP z 7 DP działała III BJ, która początkowo miała ubezpieczyć lewe skrzydło 1 BP Leg, a następnie, jako zgrupowanie pościgowe, opanować most na rzece Teterew w Korostyszowie. Zadanie to po południu 26 kwietnia 1920 r. wykonały dwie kompanie 6 pułku piechoty Leg, natomiast oddziały III BJ podeszły w ten rejon dopiero następnego dnia. W rezultacie Grupa gen. Śmigłego-Rydza 26 kwietnia 1920 r. wysłała siłami 1 DP Leg, 7 DP i III BJ na linię drogi i linii kolejowej Żytomierz–Korosteń.

Na czoło działań głębokich wybił się zagon Dywizji Jazdy na Koziatyn, który został wykonany w pasie kompleksów leśnych rozciągających się pomiędzy drogą Zwiahel–Żytomierz a linią kolejową Połonne–Berdyczów. Dywizja, działając w jednej kolumnie, wykonała skryte przemieszczenie i zatrzymała się na nocny postój ubezpieczony w rejonie wsi Rudnia nad rzeką Hniliopiat. 26 kwietnia 1920 r. Dywizja Jazdy wyruszyła w dalszy marsz po drodze Rudnia–Białopol. W rejonie tej ostatniej miejscowości zorganizowano dwugodzinny odpoczynek, a następnie, działając siłami czterech pułków jazdy w pierwszym rzucie, nad ranem 27 kwietnia 1920 r. opanowała Koziatyn przy minimalnych stratach własnych, zdobywając 120 parowozów i ponad 3 tys. wagonów.

Powodzenie zagonu VII BJ na Malin determinowało jednoczesne opanowanie zarówno stacji kolejowej, jak i mostów na Irszy i Teterewie. 25 kwietnia 1920 r. oddziały 4 DP opanowały Białokurowicze, a w pasie działania Grupy płk. Rybaka 41 pułk piechoty opanował Owrucz. Następnego dnia 4 DP opanowała Korosteń, biorąc do niewoli kilkuset jeńców z 7 DS i zdobywając pięćdziesiąt parowozów oraz tysiąc wagonów. 27 kwietnia 1920 r. w południe oddziały VII BJ opanowały miasteczko i stację kolejową Malin, nie zdołano jednak opanować stacji Teterew



Żołnierze 1 Pułku Szwoleżerów  
Józefa Piłsudskiego w okopach  
(Narodowe Archiwum Cyfrowe/  
domena publiczna)



Karabin Berthier Mle. 1907-15  
(Muzeum Wojska Polskiego)

i mostu na rzece o tej samej nazwie, natomiast uchwycono stację Irsza i miejscowość Makalewicz. Obiekty te znajdowały się na linii kolejowej Korosteń–Kijów, czyli drodze odwrotu częściowo pobitych oddziałów 7, 47 i 58 DS. Z tego powodu rejon ten był traktowany jako kluczowy zarówno dla powodzenia działań polskich, jak i odwrotu wojsk sowieckich. W trakcie zaciętych walk wspomniany obszar kilkakrotnie przechodził z rąk do rąk. W nocy z 27 na 28 kwietnia 1920 r. poległ szef sztabu VII BJ rtm. Stanisław Radziwiłł, a dowódca 1 pułku szwoleżerów mjr Gustaw Orlicz-Dreszer został ciężko ranny. 28 kwietnia 1920 r., około godz. 03.00, oddziały VII BJ zostały zmuszone do wycofania się z rejonu Malina na północ w rejon miejscowości Worobje. Kilka godzin później Malin został zdobyty przez 2 Pułk Strzelców Podhalańskich. Niestety VII BJ nie udało się na stałe przeciąć linii odwrotu wojsk sowieckich, jednak skutecznie spowolniła ich odwrót, a ponadto spowodowała, że odwody sowieckie zmuszone były rozpocząć walkę o zapewnienie swobody działania w rejonie Malina, zamiast spowolnić działania sił głównych Grupy płk. Rybaka bądź 4 DP.

W pasie działania 2 Armii 15 DP 26 kwietnia 1920 r. o godz. 17.00 opañowała Berdyczów, a następnego dnia jej oddziały osiągnęły Koziatyn. 13 DP prowadząca działania na prawym skrzydle armii 26 kwietnia 1920 r. zajęła Chmielnik, a następnego dnia stoczyła kilkugodzinny bój z oddziałami sowieckiej 44 DS wycofującymi się z rejonu Berdyczowa, by kolejnego dnia wyjść na linię kolejową Koziatyn–Winnica.

Z kolei w pasie 6 Armii oddziały sowieckiej 14 Armii 25 kwietnia 1920 r. rozpoczęły odwrót, tylko miejscami przechodząc do działań opóźniających. Do cięższych walk doszło jedynie w rejonie Baru. 28 kwietnia 1920 r. dywizje 6 Armii wyszły na linię kolejową Mohylew–Żmerynka–Koziatyn, a następnego dnia 5 DP zajęła bez walki Winnicę, której mieszkańcy entuzjastycznie powitali wkraczające oddziały polskie. W rejonie Jełtuszkowa i Mikuliniec poddały się dwie brygady Ukraińskiej Armii Halickiej, które uprzednio zwróciły się przeciwko oddziałom sowieckim. Warto dodać, że 25 kwietnia 1920 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dowódcy sowieckiej 14 Armii. Na rozkaz głównodowodzącego Siergieja Kamieniewa dotychczasowy dowódca Robert Ejdeman został zastąpiony przez Hieronima P. Uborewicza.

Duży wpływ na powodzenie operacji zaczepnej na Ukrainie miało lotnictwo polskie. Działania eskadr wywiadowczych umożliwiały potwierdzenie danych uzyskanych z innych źródeł i ułatwiały ustalenie położenia. Ponadto ataki z powietrza przy użyciu uzbrojenia pokładowego i bomb powiększały popłoch w oddziałach sowieckich i rozmiary dezorganizacji, zwłaszcza na tyłach, utrudniając odwrót i ewakuację materiału wojennego.



Pierwsi ochotnicy amerykańscy w 7 Eskadrze Myśliwskiej im. Tadeusza Kościuszki: mjr Cedric E. Fauntleroy, kpt. Merian C. Cooper, kpt. Edward Corsi, por. George M. Crawford, por. Kenneth O. Shrewsbury, por. Carl H. Clark, por. H.C. Rorison, por. E. Noble (domena publiczna)

W ciągu pierwszych trzech dni działań zaczepnych zostały osiągnięte cele pierwszej fazy operacji. 1 DP Leg w pierwszym dniu i pierwszej nocy natarcia pokonała osiemdziesiąt kilometrów, zaś wielkie jednostki jazdy, działając w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, pokonały w ciągu dwóch dni 130–180 km. Skala porażenia wojsk sowieckiej 12 Armii była ogromna. Dowództwo tego związku operacyjnego nie zdołało nawiązać łączności radiotelegraficznej z wycofującymi się 7, 44 i 47 DS oraz 17 DK. Odpowiadała tylko radiostacja 58 DS. Część oddziałów tej dywizji zdołała odejść z rejonu Żytomierza w kierunku na Koczerów i Stawiszcze. W ciągu trzech dni 44 DS, której stan bojowy szacowano na 4 tys. bagnatów, 130 karabinów maszynowych i 28 dział, poniosła straty w wysokości około pięciuset zabitych, tysiąca rannych oraz 4,5 tys. zaginionych, czyli jeńców wziętych do niewoli przez stronę polską, a jej stan bojowy stopniał do około 1–1,2 tys. bagnatów i kilkunastu karabinów maszynowych. W tym czasie 12 Armia została wzmocniona 49 Brygadą z 17 DS ze składu 16 Armii. Brygada ta otrzymała zadanie bronić linii rzeki Teterew, opierając się swym prawym skrzydłem o Dniepr. Trzy kanonierki

flotylii dniprzańskiej miały współdziałać z tą brygadą, wchodząc nawet za rzekę Teterew.

W znacznej mierze powodem pobicia 12 Armii było również to, że część jej oddziałów była w dużym stopniu zdemoralizowana, na co wpływ miał względny spokój na froncie przeciwpolskim. O skali tego zjawiska świadczyło obsadzenie niektórych odcinków frontu przez niecierpiące się zaufaniem bolszewików oddziały galicyjskie Ukrainskiej Armii Halickiej. Również wrogi stosunek ludności ukraińskiej i jej wystąpienia antybolszewickie ustawicznie wytwarzały stan niepewności na tyłach tej armii.

Zarządzenia wydane 27 kwietnia 1920 r. przez dowódcę sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego Aleksandra Jegorowa, nakazujące 12 Armii utrzymać Korosteń, Berdyczów i Koziatyn, a 14 Armii utrzymać linię Kalinówka–Winnica–Żmerynka–Mohylew, świadczyły o tym, że dowódca ten nie dysponował aktualną wiedzą na temat rzeczywistego położenia. Analiza działań jednostek sowieckich prowadzonych w dniach 25–27 kwietnia 1920 r. świadczy o braku wcześniejszych przygotowań do obrony. Sztab 12 Armii dopiero 27 kwietnia 1920 r. ustalił zgrubnie aktualne położenie i wydał kilka zarządzeń do obrony. Stwierdzone przemieszczenia części jednostek sowieckich związane były z próbami tłumienia buntu wojsk galicyjskich, a nie z przeciwdziałaniem operacji zaczepnej Wojska Polskiego. Część jednostek sowieckiej 12 Armii została okrążona bądź rozbita, a pierwsza faza operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie zakończyła się sukcesem.

W pierwszej fazie operacji zaczepnej jednostki prowadzące działania na Ukrainie wzięły do niewoli około 20 tys. żołnierzy, zdobyły ponad sto dział, ponad 270 karabinów maszynowych, samochód pancerny, trzy samoloty, dwie radiostacje, około tysiąca koni i kilkaset wozów taborowych, trzy pociągi pancerne i pociąg sanitarny, a także około trzystu parowozów i 4 tys. wagonów, w tym znaczną część z materiałem wojennym. Niestety tylko nieco ponad połowa zdobytego taboru kolejowego była w stanie zdatnym do użytku.

Wojciech Kossak, „Portret Marszałka Józefa Piłsudskiego”  
(Muzeum Narodowe w Warszawie/  
fot. Krzysztof Wilczyński)



## Pauza operacyjna

Planowanie dalszych działań zaczepnych uzależnione było od działań nieprzyjaciela, przy czym rozważano dwa warianty. Pierwszy zakładał, że w przypadku sowieckiego odwrotu większość wojsk Frontu Południowo-Zachodniego zostanie skupiona w rejonie Kijowa stanowiącego bazę operacyjną bolszewickich działań na Ukrainie. Alternatywą było skupienie sił i środków w pasie działania sowieckiej 14 Armii w celu wykonania przeciwuderzenia na prawe skrzydło polskiego zgrupowania uderzeniowego. Nie istniała zatem możliwość wcześniejszego sprecyzowania przebiegu drugiej fazy operacji zaczepnej Wojska Polskiego na Ukrainie.

Konieczność uwzględnienia dwóch zarysowujących się wariantów działania w przypadku osiągnięcia powodzenia pierwszej fazy operacji zaczepnej determinowała polskie planowanie operacyjne i zmuszała do uwzględnienia w prowadzonych kalkulacjach krótkiej pauzy operacyjnej. Była ona niezbędna, ponieważ osiągnięcie celów pierwszej fazy operacji okupione zostało znacznym wysiłkiem wojsk i zarówno oddziały wykonujące najważniejsze zadania, które pokonały znaczne odległości w krótkim czasie, jak i oddziały wiążące nieprzyjaciela na innych kierunkach, które prowadziły działania na szerokim froncie, musiały mieć czas na przegrupowanie i odtworzenie zdolności bojowej. Ponadto niezbędne było przygotowanie opanowanych linii i węzłów komunikacyjnych do rozwinięcia systemu zaopatrywania i ewakuacji, a zasadniczą trudność w tym zakresie stanowił odmienny rozstaw szyn na liniach kolejowych będących podstawą tego systemu.

Jednocześnie bardzo dużą rolę przywiązywano do informacji o działaniach przeciwnika, dlatego należało podtrzymać działania rozpoznawcze w celu ustalenia położenia niezbędnego do dalszego planowania. Aby informacje uzyskane przez elementy rozpoznawcze spełniały kryteria aktualności i terminowości, a zarazem aby można było zweryfikować ich wiarygodność, konieczne było utrzymanie sprawności systemu łączności. Informacje uzyskane z radiowywiadu miały być weryfikowane przez

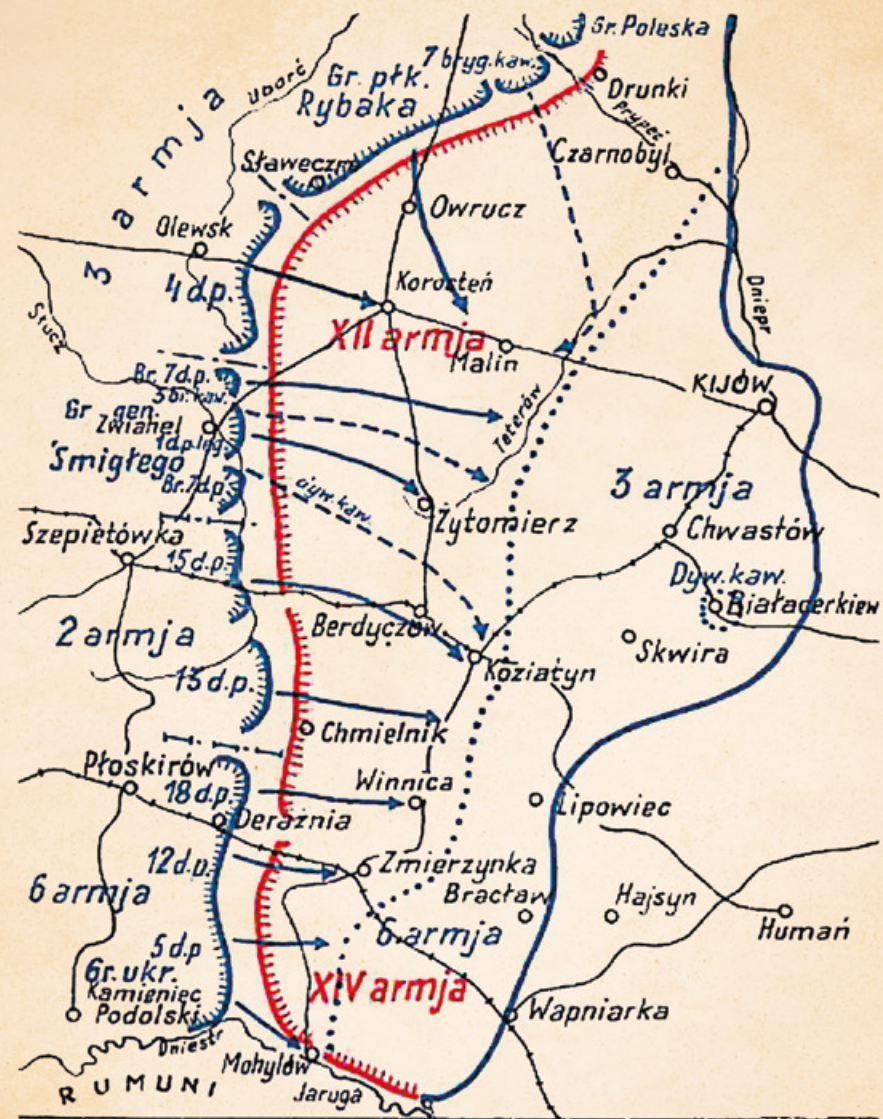
rozpoznanie agenturalne, rozpoznanie lotnicze bądź podjazdy organizowane na poziomie wielkich jednostek jazdy. Zasadniczą przeszkodą była trudność wykorzystania lotnictwa, które po sukcesie osiągniętym w pierwszej fazie operacji musiało wykonać manewr przebazowania na nowe lotniska. Z kolei Dywizja Jazdy oraz VII BJ musiały odtworzyć zdolność bojową. W tym położeniu jedynie III BJ prowadząca działania rozpoznawcze w pasie natarcia 3 Armii posiadała zdolność prowadzenia rozpoznania dalekiego.



Lotnicy 16 Eskadry Wywiadowczej na swym pierwszym bojowym lotnisku w Kremeńczukach pod Starokonstantynowem, kwiecień 1920 r. (domena publiczna)

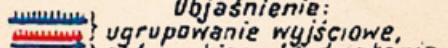
## Druga faza działań

28 kwietnia 1920 r. Ścisły Sztab Wodza Naczelnego wydał dyspozycję operacyjną dla Grupy gen. Śmigłego, rozpoczynając zarazem drugą fazę operacji zaczepnej. Na mocy tego rozkazu dotychczas samodzielna Grupa płk. Rybaka została podporządkowana gen. Śmigłemu, którego wojska miały wyjść na linię: most na Teterewie koło stacji Pieskowa–Stawiszcze–Wysokie–Charlejówka, zaś III BJ miała, obok intensywnych działań rozpoznawczych, opanować węzeł kolejowy Fastów.



Szkic Nr.16

### DZIAŁANIE ZACZEPNE NA UKRAINIE

Objaśnienie:  

 ugrupowanie wyjściowe,  
 główne kierunki działania,  
 ..... linja frontu d.28.IV, — linja końcowa działania.  
 Podziałka 0 20 40 80 km

Rozkaz ten, wydany w niewyjaśnionym do końca położeniu, miał charakter zarządzenia doraźnego. Oddawał on dowództwo jednostek skoncentrowanych na kierunku kijowskim w ręce jednego dowódcy, porządkując w ten sposób kwestie dowodzenia na tym kierunku. Jednocześnie umożliwiał wycofanie jednej dywizji piechoty do odwodu. Rozkaz ten ukazuje niepewność Ścisłego Sztabu Wodza Naczelnego co do zamiarów nieprzyjaciela i próbę przyjęcia elastycznego ugrupowania umożliwiającego prowadzenie dalszych działań w zależności od rozwoju sytuacji.

Zadanie opanowania położonej na południu Charlejówki otrzymała XIII BP 7 DP. Z kolei na osi Żytomierz–Kijów działania prowadziła 1 DP Leg. Pomiędzy nimi w przestrzeń operacyjną weszła III BJ z zadaniem opanowania Fastowa. Pozostałe elementy 7 DP oraz Grupa płk. Rybaka miały wyjść na linię rzeki Teterew. Przyjęcie takiego ugrupowania wskazuje, że Wódz Naczelny obawiał się przeciwdziałania sowieckiej 14 Armii. 29 kwietnia 1920 r. wieczorem czołowe elementy 6 pp Leg wyszły na linię rzeki Zdwiz, natomiast dwa dni później III BJ wzmocniona I batalionem 5 pp Leg opanowała Fastów.

Decydujący okazał się 30 kwietnia 1920 r. Przechwycenie i rozszyfrowanie korespondencji radiowej sowieckiej 12 Armii z 27–29 kwietnia 1920 r. ukazywało rozmiar porażki tego związku operacyjnego i brak wiedzy jego dowództwa na temat rzeczywistego położenia. Z drugiej strony rozkazy dowódcy 12 Armii nakazujące przygotowanie obrony Kijowa, a nawet wykonanie dwustronnego uderzenia na Żytomierz, stały w wyraźnej sprzeczności z informacjami uzyskanymi przez rozpoznanie lotnicze i podjazdy III BJ. Ta sprzeczność utrudniała Ścisłemu Sztabowi Wodza Naczelnego dokonanie jednoznacznej oceny położenia, mogącej stanowić podstawę dalszego planowania operacji.

W tej sytuacji Ścisły Sztab wydał 30 kwietnia 1920 r. rozkaz operacyjny, który nakazywał, aby Dywizja Jazdy opanowała Białą Cerkiew, przecinając zarazem połączenia kolejowe Czerkasy–Kijów, a jednocześnie nawiązując współdziałanie z III BJ w Fastowie. Działające wolniej niż

jazda jednostki piechoty miały wyjść na linię Jaruga nad Dniestrem–rzeka Busza–Niemirów–Lipowiec–Skwira–Żydowce–Brusilów–Stawiszcze–Piaskówka. Rozkaz ustalał także linię rozgraniczenia pomiędzy 6 a 2 Armią oraz 2 Armią a Grupą gen. Śmigłego-Rydza. Rozkaz potwierdzał dyspozycję operacyjną sprzed dwóch dni, zwłaszcza w odniesieniu do wydzielania odwodów pozostających w dyspozycji Wodza Naczelnego, tj. 4 i 15 DP. Ponadto 6 Armia miała jak najszybciej wysunąć na swe prawe skrzydło Grupę Wojsk URL płk. Udowiczenki, wyklinowując stopniowo 18 DP, w celu przesunięcia jej do odwodu armii, bowiem dotychczas był nim wyłącznie 4 Pułk Strzelców Podhalańskich.

Po wydaniu tego rozkazu Ścisły Sztab Wodza Naczelnego przeniósł się do Żytomierza, gdzie pozostał do końca swego pobytu na Ukrainie. Tego samego dnia dowódca sowieckiego Frontu Południowo-Zachodniego wydał rozkaz zapowiadający przejście do kontrofensywy i w związku z tym nakazujący 12 i 14 Armii prowadzenie działań opóźniających w celu zyskania czasu niezbędnego do wykonania koncentracji jednostek skierowanych na front przeciwpolski.

W dniach 1–3 maja 1920 r. wszystkie obiekty i linie terenowe nakazane rozkazem z 30 kwietnia 1920 r. zostały osiągnięte bez większego przeciwdziałania ze strony nieprzyjaciela. 1 maja 1920 r. III BJ opanowała Fastów, a 3 maja Dywizja Jazdy opanowała Białą Cerkiew położoną 105 km na wschód od Koziatyna. W miejscowości tej ludność polska i częściowo rosyjska entuzjastycznie powitały oddziały polskie, a po południu odprawiono nabożeństwo dziękczynne. Część oddziałów sowieckich z rejonu Białej Cerkwii wycofała się przez Wasylków w kierunku Kijowa. Oddziały Dywizji Jazdy prowadziły działania rozpoznawcze na linii Stawiszcze–Taraszczka–Olszanica–Kahorlik, co oznaczało wysunięcie podstawy działania elementów rozpoznawczych na odległość pięćdziesięciu–sześćdziesięciu kilometrów od Białej Cerkwii. Jednostki piechoty w całym pasie działania 6, 2 i 3 Armii metodycznie zajmowały teren. Do 3 maja 1920 r. wyszły na linię Jaruga nad Dniestrem–rzeka Briszka–Niemirów–Lipowiec (6 Armia), Lipowiec–Pohrebyszcze–Skwira–Żydowce (2 Armia),

Ciężki karabin maszynowy Schwarzlose  
wz. 07/12 8 Pułku Ułanów Księcia Józefa  
Poniatowskiego (Narodowe Archiwum  
Cyfrowe/domena publiczna)





Żydowce–Brusilów–Stawiszczce–Piaskówka (3 Armia). W tym czasie jedynie 12 DP w pasie działania 6 Armii stwierdziła oddziały nowej dywizji przed swoim frontem (45 DS). W pasie działania Grupy gen. Rydza-Śmigłego oddziały sowieckie wycofały się za rzekę Irpeń, rezygnując ze stawiania oporu na linii rzek Teterew i Zdwiz. Jedynie na kierunku Żytomierz–Kijów opór w rejonie Stawiszczy stawiały resztki 58 DS. Ponadto na lewym brzegu Irpenia działania rozpoznawcze na przedpolu prowadziły oddziały 17 DK. Większość okrętów Flotylli Dnieprzańskiej została skoncentrowana u ujścia Prypeci do Dniepru w celu niedopuszczenia do wyjścia polskiej flotylli rzecznej na Dniepr. Część okrętów sowieckich patrolowała Dniepr między ujściem rzeki Teterew a Kijowem. W oddziale desantowym Flotylli Dnieprzańskiej wybuchł bunt.

Zaakcentować należy pozytywny stosunek ludności ukraińskiej do Wojska Polskiego. Jedynie w pasie działania 2 Armii, zwłaszcza w pasie natarcia 15 Wielkopolskiej Dywizji Piechoty, stwierdzono samowolne rekwizycje, co powodowało negatywne nastroje ludności ukraińskiej, która twierdziła, że oddziały bolszewickie robiły to samo, natomiast ze strony Wojska Polskiego spodziewano się wprowadzenia ładu i porządku. 2 maja 1920 r. do Berdyczowa przybyły oddziały ukraińskiej 6 Dywizji, w składzie czterech batalionów piechoty, kompanii technicznej i dwóch baterii artylerii, liczące 2033 żołnierzy, a w stanie bojowym sześćset bagnetów, trzydzieści karabinów maszynowych i zaledwie cztery działa. W tym czasie oddziały ukraińskie płk. Tiutiunnika prowadziły działania z podstaw w rejonie Winnicy na Lipowiec, Pawłówkę i Skwirę.

## Zajęcie Kijowa

3 maja 1920 r. Wódz Naczelny podjął decyzję o rozpoczęciu natarcia na Kijów. W związku z tym zarządzono przegrupowanie w celu stworzenia warunków do jak najszybszego opanowania stolicy Ukrainy. Dotychczasowa Grupa gen. Śmigłego-Rydza została przemianowana na 3 Armie. W jej skład weszły: 1 DP Leg, 15 DP oraz Grupa płk. Rybaka z VII BJ. Ten

nowy związek operacyjny otrzymał zadanie wyjścia na linię Dniepru od ujścia rzeki Krasnej do ujścia Prypeci, opanowania Kijowa razem z mostami na Dnieprze i przyczółkiem na lewym brzegu rzeki. Ponadto zmianie uległ skład 2 Armii. Składała się ona z 7 i 13 DP oraz Dywizji Jazdy, w skład której włączono III BJ. Ta trzybrygadowa dywizja odgrywała ważną rolę w ugrupowaniu 2 Armii, bowiem jej zadaniem było ubezpieczenie obszaru pomiędzy Dnieprem a linią kolejową Fastów–Czerkasy. W tym celu dywizja miała wyjść na linię Tripole–Rzyszczew–Karapiszczce–Biała Cerkiew i z tej rubieży prowadzić działania rozpoznawcze. Pragnieniem Wodza Naczelnego było, aby natarcie na Kijów rozpoczęło się nie później niż 7 maja 1920 r.

4 maja 1920 r. dowództwo 3 Armii wydało rozkaz operacyjny, który ustalał sposób wykonania natarcia na Kijów. Zakładał on, że jej jednostki w przeddzień natarcia wyjdą na linię rzek Irpeń i Bobryca i o świcie w dniu „X” wykonają natarcie na Kijów, w taki sposób aby przed zmierzchem opanować Kijów z mostami na Dnieprze i utworzyć przedmoście na lewym brzegu, a drugiego dnia natarcia rozszerzyć to przedmoście aż po rzekę Desnę na północy i rejon Sitkowa na prawym skrzydle. Rozkaz zakładał również zagon części oddziałów VII BJ na lewy brzeg Dniepru w celu opanowania stacji kolejowej Darnica i wschodnich przyczółków mostów w Kijowie. Rozkaz precyzował podział sił i zadania poszczególnych wykonawców, zwłaszcza wojsk wspierających – artylerii, saperów i lotnictwa – co wynikało z przekonania, że wojska sowieckie będą broniły Kijowa. Stąd bardzo duża jak na ten szczebel dowodzenia szczegółowość rozkazu, wynikająca z metodycznego zaplanowania natarcia na bronione miasto, którego opanowanie wymagało starannej synchronizacji i koordynacji działań.

Tymczasem działania prowadzone przez 1 DP Leg, Grupę płk. Rybaka i VII BJ w dniach 3–6 maja 1920 r. wskazywały, że jednostki sowieckiej 12 Armii wycofują się i najprawdopodobniej linia rzeki Irpeń oraz sam Kijów nie będą bronione, a patrole rozpoznawcze stwierdziły na przedpolach Kijowa resztki 44 i 47 DS oraz 17 DK liczące łącznie około tysiąca

bagnetów, trzysta szabel i dziesięć dział. 5 maja 1920 r. patrol 1 Pułku Szwoleżerów dowodzony przez ppor. Mirosława Olszewskiego wjechał tramwajem jadącym z podmiejskiego letniska w Puszczy Wodnej do centrum Kijowa i wziął do niewoli ośmiu jeńców pełniących wartę przy jednym z obiektów wojskowych, po czym powrócił do pułku. Tego dnia Wódz Naczelny wyznaczył datę natarcia na Kijów na 8 maja 1920 r. Jednocześnie rozkazał, aby dzień wcześniej wieczorem jednostki 4 Armii rozpoczęły natarcie pomiędzy Prypecią a Berezyną, skupiając główny wysiłek w rejonie Rzeczyca, a jako kierunek pomocniczy wskazał Łojew.

7 maja 1920 r. o świcie 1 Pułk Szwoleżerów wyruszył z rejonu miejscowości Luteż, Petrowce i wkroczył od północy do niebronionego Kijowa, który został ewakuowany na rozkaz dowódcy 12 Armii, wydany wieczorem poprzedniego dnia. Decyzja ta wynikała z zarządzenia dowódcy Frontu Południowo-Zachodniego, który zezwalał na ewakuację Kijowa, jednakże wyłącznie za cenę zadania oddziałom polskim znacznych strat.

Szwadrony 1 Pułku Szwoleżerów obsadziły wyloty mostów na Dnieprze. Około godz. 16.00 do miasta wkroczyła 8 kompania 5 pułku piechoty Legionów, a za nią kolejne pododdziały 1 BP Leg, które wieczorem zluzo-

wały szwoleżerów na mostach. W ten sposób zakładany zagon jazdy na lewy brzeg Dniepru nie doszedł do skutku. Od południa do natarcia na Kijów rozwinęły się oddziały 15 DP wzmocnionej pociągiem pancernym „Generał Dowbor”, który o godz. 10.00 opuścił Fastów, a o godz. 19.00 wjechał na dworzec kolejowy w Kijowie.



Polski improwizowany pociąg pancerny z 1920 r. (domena publiczna)

Szef sztabu 3 Armii mjr Szt. Gen. Tadeusz Kutrzeba, zdjęcie z 1925 r. już w stopniu pułkownika Sztabu Generalnego (Centralne Archiwum Wojskowe/domena publiczna)



W ten sposób jednostki polskie opanowały Kijów z marszu, bez konieczności forsowania rzeki Irpeń, przełamywania obrony na przedpolach miasta i toczenia walk ulicznych. Stanowiło to zaskoczenie, bowiem nikt nie spodziewał się, że Kijów jako węzeł strategiczny działań na zachód od Dniepru nie będzie broniony. Po latach trafnie ocenił to Tadeusz Kutrzeba, wiosną 1920 r. szef sztabu 3 Armii:

Chcąc sprowokować decydującą bitwę, zatrzymaliśmy operację przed Kijowem i w mylnej ocenie dalszych działań straciliśmy sposobność do wydajnego pościgu. Zajmujemy zatem Kijów, osiągamy Dniepr [...], lecz nie zdołaliśmy pobić XII armii tak decydująco, żeby ona została wykreślona z rachunku na zawsze<sup>4</sup>.

Tego samego dnia wieczorem dowództwo 3 Armii wydało dwa rozkazy regulujące kwestie dowództwa wojskowego w Kijowie. Dowództwo miasta objął płk Józef Olszyna-Wilczyński. Miasto zostało podzielone na cztery rejony, do których przydzielono pododdziały mające pełnić służbę garnizonową i asystencyjną, łącznie osiem kompanii piechoty i dwa szwadrony jazdy. Dowództwo 3 Armii zostało rozmieszczone w hotelu „Continental” przy ul. Nikołajewskiej.

Równoległe do działań zaczepnych 3 Armii rozwijały się działania jednostek 6 i 2 Armii. W pasie działania 6 Armii, której zadaniem było zgrupowanie sił głównych na linii Jampol–Zołoby–Wapniarka–Tulczyn–Braclaw–Niemirów, 5 maja 1920 r. Grupa wojsk ukraińskich gen. Udowiczienki opanowała Jampol, a 18 DP opanowała Tulczyn oraz Wapniarkę stanowiącą ważną stację kolejową na linii kolejowej Żmerynka–Odessa.

<sup>4</sup> T. Kutrzeba, *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937, s. 106.

W pasie działania 2 Armii 6 maja 1920 r. Dywizja Jazdy siłami trzech brygad opanowała Taraszcę (III BJ), Olszanicę (IV BJ) oraz Kahorlik (V BJ). Tego samego dnia do Białej Cerkwii udał się gen. Aleksander Karnicki wyznaczony na dowódcę dywizji w miejsce gen. Jana Romera, któremu marszałek Józef Piłsudski postanowił powierzyć kolejną misję specjalną – stanowisko dowódcy Etapów Wojska Polskiego na Ukrainie.

7 maja 1920 r. Wódz Naczelny wydał instrukcję operacyjną, w której uznał, że wojska sowieckie na Ukrainie można uważać za rozbite. W związku z utratą przez jednostki polskie styczności z nieprzyjacielem zarządzono, aby po opanowaniu Kijowa i wyjściu na linię Dniepru wojska zatrzymały się i przeszły do obrony. Jednocześnie część jednostek 6 Armii miała pozostawać w gotowości do użycia na kierunku południowo-wschodnim w celu wsparcia wojsk ukraińskich w przypadku ich działań zaczepnych w kierunku Odessy. Instrukcja podkreślała, że wszystkie dowództwa i wojska muszą przywiązywać szczególną wagę do faktu, iż obszar, na którym prowadzą działania, nie należy do Polski, a prawowitą władzą jest tam rząd URL.

9 maja 1920 r. pomiędzy godz. 03.00 a godz. 05.00 oddziały 1 DP Leg i 15 DP, przy silnym wsparciu artylerii ciężkiej i polowej, pokonały dwa mosty drogowe i most kolejowy. Następnie do godz. 10.00 opanowano linię Wigorowszczyzna–obóz wojskowy–stacja kolejowa Darnica–Bortnica. Tak szybkie opanowanie przedmościa na lewym brzegu Dniepru było możliwe dzięki temu, że jednostki sowieckiej 12 Armii nie były w stanie skutecznie stawiać oporu, ponieważ były to resztki jednostek prawego skrzydła tej armii, które zostały rozbite bądź pobite w pierwszej fazie polskiej operacji zaczepnej, zdemoralizowane, źle dowodzone, ugrupowane w płytkim kordonie umożliwiającym jedynie dozоровanie Dniepru na odcinku pomiędzy ujściem Prypeci a Kijowem. Takie jej ugrupowanie zostało stwierdzone przez polski radiowywiad, a działania mylące podejmowane przez elementy Grupy płk. Rybaka i VII BJ na prawym brzegu rzeki podtrzymywały przekonanie dowództwa tej armii, że strona polska przygotowuje forsowanie tej przeszkody wodnej powyżej Kijowa.

Opanowanie Kijowa i przedmościa na lewym brzegu Dniepru doprowadziło do rozdzielenia potencjału Flotylli Dnieprzańskiej na dwie grupy okrętów – część została skierowana w rejon Łojewa, skąd operowała w rejonie ujścia Prypeci i Berezyny do Dniepru, a druga część do Jekaterynosławia jako bazy dla wypadów w rejon Trypole.

8 maja 1920 r. dowódca sowieckiego frontu Południowo-Zachodniego wydał rozkaz nakazujący 12 Armii obronę linii Dniepru od ujścia Prypeci do Kaniowa. 14 Armia otrzymała zadanie zorganizowania obrony na linii Kaniów–Bogusław–Iwanogród–Raszków.

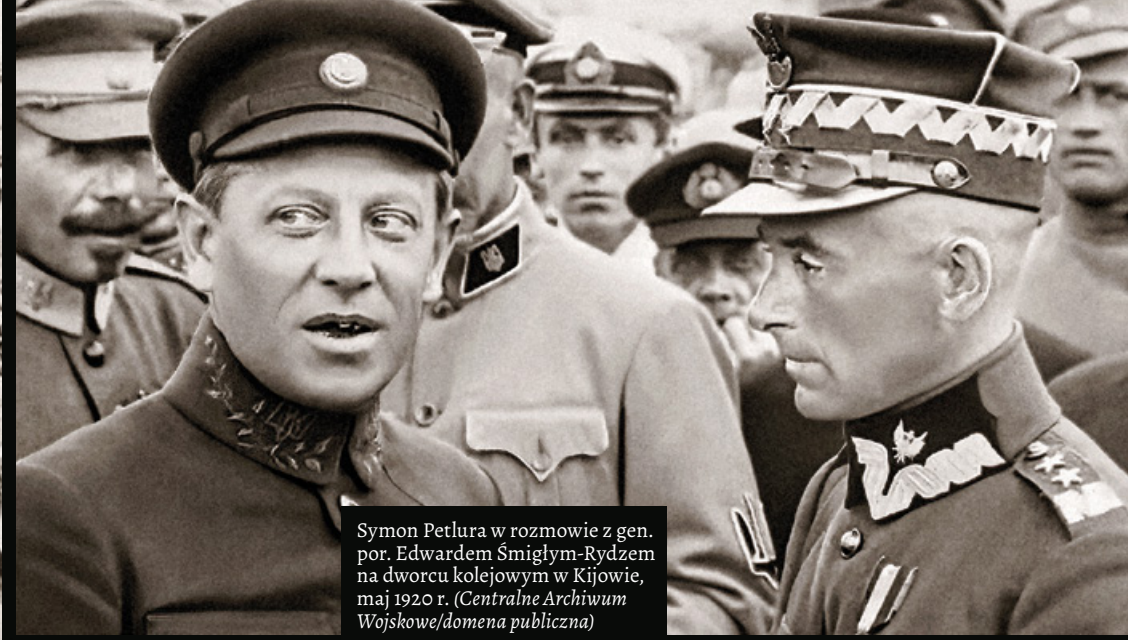
9 maja 1920 r. w Kijowie o godz. 11.00, czyli w godzinę po opanowaniu przedmościa na lewym brzegu Dniepru, rozpoczął się uroczysty przegląd wojsk w celu zamanifestowania siły militarnej Polski i dodania otuchy ludności. Defiladę odbierał dowódca 3 Armii gen. Śmigły-Rydz, który stał na rogu ulic Chreszczatyka i Nikolajewskiej. W kolumnach sekcyjnych maszerowały: 1 DP Leg, Grupa płk. Rybaka, za nią 15 Wielkopolska Dywizja Piechoty, a na końcu ukraińska 6 Dywizja, której przygrywała orkiestra 1 Brygady Artylerii 1 DP Leg. Cała defilada trwała ponad 1,5 godziny. Dywizje maszerowały z artylerią i jazdą dywizyjną, bez taborów.



Defilada Wojska Polskiego na Chreszczatyku, 9 maja 1920 r. (Centralne Archiwum Wojskowe/ domena publiczna)



Defilada Wojska Polskiego  
na Chreszczatyku, 9 maja 1920 r.  
(Centralne Archiwum Wojskowe/  
domena publiczna)



Symon Petlura w rozmowie z gen.  
por. Edwardem Śmigłym-Rydzem  
na dworcu kolejowym w Kijowie,  
maj 1920 r. (Centralne Archiwum  
Wojskowe/domena publiczna)



Polska artyleria ciężka podczas  
defilady na Chreszczatyku,  
9 maja 1920 r. (Centralne Archiwum  
Wojskowe/domena publiczna)



Defilada Wojska Polskiego  
na Chreszczatyku, 9 maja 1920 r.  
(Centralne Archiwum Wojskowe/  
domena publiczna)

Przemieszczenie oddziałów Wojska Polskiego po polsko-ukraińskiej defiladzie w Kijowie, ulica Wielka Włodzimierska, 9 maja 1920 r. (domena publiczna)





Symon Petlura (z lewej) dokonuje przeglądu oddziałów ukraińskich. Winnica, maj 1920 r. (Centralne Archiwum Wojskowe/ domena publiczna)

Wykonując zarządzenia instrukcji operacyjnej Wodza Naczelnego, dowódca 6 Armii 9 maja 1920 r. wydał rozkaz operacyjny, w którym nakazywał przyjąć ugrupowanie obronne na linii Jampol–Kaczkówka–Miastkówka–Wapniarka–Tulczyn–Braclaw, z jednoczesnym wysunięciem silnych oddziałów wydzielonych do Gubnika (12 DP) i Hajsyna (5 DP) w celu opanowania przyczółków na rzece Boh i Sob, a ponadto utrzymywał 18 DP jako odwód. Jednocześnie gen. Iwaszkiewicz dał wyraz temu, że jest to ugrupowanie przejściowe, a armia otrzyma w odpowiednim czasie dalsze siły i środki niezbędne do prowadzenia działań zaczepnych w kierunku Odessy.

Dodać należy, że na przedpolu Grupy wojsk ukraińskich płk. Udowiczewski oraz polskiej 12 DP działania nieregularne prowadziły jednostki wojsk ukraińskich gen. Omelianowicza-Pawlenki – trzy dywizje (Zaporoska, Wołyńska i Kijowska) i brygada kawalerii (Galicyjska) – liczące łącznie 397 oficerów i 5950 kozaków. Jednostki te skierowały oddziały kawalerii na głębokość 25–50 km (jeden–dwa przemarsze dzienne) w celu opanowania jak największego obszaru. Oddziały kawalerii prowadziły działania w pasie ograniczonym od południa rzeką Dniestr, a od północy linią kolejową Żmerynka–Odessa, sięgając podjazdami do Raszkowa oraz stacji kolejowych Kodyma i Popieluchy.

## Podsumowanie

11 maja 1920 r. Wódz Naczelny wydał rozkaz operacyjny, który zamykał operację zaczepną Wojska Polskiego na Ukrainie. Wobec braku informacji co do dalszego rozwoju sytuacji i zamiarów nieprzyjaciela utrzymywał w mocy konieczność zatrzymania wojsk na aktualnie osiągniętej linii terenowej. W rozkazie tym nie ma już mowy o ewentualnych działaniach zaczepnych na kierunku odesskim. Jednocześnie w celu poprawy położenia nakazywał dokonanie przegrupowania polegającego na skróceniu linii frontu i zluźnieniu Dywizji Jazdy przez oddziały 7 i 15 DP, które miały obsadzić linię rzeki Grochowatki. W związku z tym zarządzono przesunięcie linii rozgraniczenia pomiędzy 2 a 3 Armią bardziej na południe.

Operacja zaczepna Wojska Polskiego na Ukrainie zakończyła się sukcesem, jednak rząd URL nie potrafił tego zdyskontować i zbudować trwałej państwowości. Na przeszkodzie stanęła znaczna anarchizacja i bolszewizacja wsi ukraińskiej, a ponadto niezrozumienie przez inteligencję ukraińską ogromu wyzwań stojących przed młodą republiką. Józef Piłsudski sądził, że daje Symonowi Petlurze i Ukrainie czas na stworzenie władz administracyjnych i zwołanie parlamentu, co znalazło się w układzie polsko-ukraińskim z 21 kwietnia 1920 r. Strona polska, starając się wesprzeć tworzenie niepodległego państwa ukraińskiego, utworzyła potężną strukturę w postaci Dowództwa Etapów Wojska Polskiego na Ukrainie, które było nie tyle organem logistycznym, co przede wszystkim strukturą realizującą zadania współpracy cywilno-wojskowej, w której znaczący udział miał personel Oddziału II Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.



Żołnierze polscy na Moście Łańcuchowym w Kijowie, maj 1920 r. Most został wysadzony 10 czerwca 1920 r. podczas opuszczania miasta  
(Centralne Archiwum Wojskowe/domena publiczna)

Spotkanie Józefa Piłsudskiego  
i atamana Symona Petlury  
w Winnicy (na pierwszym  
planie w otoczeniu oficerów  
i polityków), 16 maja 1920 r.  
(Centralne Archiwum Wojskowe/  
Wojskowe Biuro Historyczne)





## Bibliografia

- Brochwicz-Lewiński Z., *Zagon na Koziatyn*, „Bellona” 1921, z. 4.
- Grzegorzczak T., *6. Armia Wojska Polskiego w 1920 r.*, Toruń 2009.
- Kakurin N.E., Mielnikow W.A., *Wojna s białopolakami 1920 goda*, Moskwa 1925.
- Kmicic-Skrzyński L., *Zagon na st. Teterew i Malin*, „Bellona” 1921, z. 10.
- Kutrzeba T., *Wyprawa kijowska 1920 roku*, Warszawa 1937.
- Legieć J., *Armia Ukraińskiej Republiki Ludowej w wojnie polsko-ukraińsko-bolszewickiej*, Toruń 2002.
- Machalski T., *Z działań kawalerii podczas ofensywy na Ukrainie w 1920 r. Przykład rozpoznania operacyjnego*, „Przegląd Kawaleryjski” 1939, nr 8.
- Nowik G., *Naczelnny Wódz w operacji na Ukrainie i Białorusi w kwietniu i maju 1920 r.*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2007, nr 5.
- Nowik G., *Zanim złamano „Enigmę”... Polski radiowywiad podczas wojny z bolszewicką Rosją 1918–1920*, t. 1, Warszawa 2004.
- Pierwszy Pułk Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego 1914–1945*, red. J. Garliński, Londyn 1987.
- Piskor T., *Działania dywizji kawalerii na Ukrainie. Od 20 IV do 20 VI 1920 roku*, Warszawa 1926.
- Przybylski A., *Działania 1 Dywizji Piechoty Legionów na Ukrainie*, cz. 1, „Bellona” 1924, t. 13.
- Stachiewicz J., *Działania zaczepne 3 armii na Ukrainie*, Warszawa 1925.
- Szandruk P., *Organizacja wojska ukraińskiego na Podolu z początkiem 1920 r. i wyprawa na Mohylów (26–28 kwietnia 1920 r.)*, „Bellona” 1928, z. 2.
- Tym J.S., *Organizacyjne, operacyjne i materiałowe podstawy ofensywy Wojska Polskiego na Ukrainie wiosną 1920 roku*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2010, nr 3.